



Kwiecień, Nr 04 /2014 (147)

# Informator

## parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Chorzowie

Smutek wasz  
w radość się zamieni.

J 16,20



## **INFORMATOR PARAFIALNY**

### **Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Chorzowie**

**[www.chorzow.luteranie.pl](http://www.chorzow.luteranie.pl)**

Adres: Parafia Ewangelicko—Augsburska w Chorzowie,  
ul. Dąbrowskiego 22, 41-500 Chorzów

E-mail: [chorzow@luteranie.pl](mailto:chorzow@luteranie.pl) lub [bcichy@ptew.org.pl](mailto:bcichy@ptew.org.pl);

tel.: (032) 241 13 97

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Kancelaria w Chorzowie czynna: pon.- pt. w godz. 9.00-13.00

Duchowny:

Proboszcz: ks. Bogusław Cichy

tel. (032) 241 13 97, kom.0 500 70 4662

Adresy kościołów:

Kościół ks. Marcina Lutra Chorzów, ul. Powstańców 13

Kościół im. Elżbiety, Chorzów, ul. Katowicka 92

#### **Zespół redakcyjny Informatora:**

Joanna Famulska, ks. Sebastian Olencki, ks. Andrzej Wójcik,  
Bogusław Cichy, Anna Gniada  
Korekta: Irena Kanicka



**Andrzej Wójcik**

*Proboszcz Parafii  
w Gliwicach i Pyskowicach*

## Słowo od Duszpasterza

**Biblijne hasło miesiąca:**  
**Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy płakać i narzekać będziecie, a świat się będzie weselił; wy smutni będziecie, ale smutek wasz w radość się zamieni.**

**J 16,20**

Te słowa wypowiedział Jezus do swoich uczniów, którzy pełni strachu słuchali po raz kolejny słów pożegnania swojego Mistrza. On sam wiedział, co czeka go w Jerozolimie, wiedział, że to, co przed nim, jest bardzo trudne. Jednak wiedział też o tym, że to, co zostało przygotowane przez Boga na potem, jest warte tego, by znieść nawet największe cierpienie. Dlatego to cierpienie miało sens, bo Ten, który cierpiał, wiedział, był świadomy tego, jak wielka miłość będzie skutkiem tego cierpienia. Smu-

tek zamienić miał się w radość i tak też się stało! Jednak potrzebne było doświadczenie Pasji, by smutek zamienił się w radość. Co roku obchodzimy Święta Zmartwychwstania Pańskiego, co roku przeżywamy Wielki Czwartek – Pamiętkę Ostatniej Wieczery, wielkopiątkową mękę i śmierć Pana Jezusa Chrystusa, sobotnią ciszę i wreszcie kulminację chrześcijaństwa – ZMARTWYCHWSTANIE NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSZTUSA. Warto sobie uświadomić ten wielki gest miłości względem każdego z nas, warto zauważyć, że Chrystus umarł za każdego z nas, ale także warto uświadomić sobie, że On powrócił, zmartwychwstał, pokonał śmierć i grzech i jest wśród nas! To od nas zależy, na ile chcemy dostrzegać Go w naszym życiu, a przecież im wię-

cej w nas Chrystusa, tym więcej w nas miłości i radości! Tak się składa, że piszę ten tekst w łóżku, złożony chorobą, choć szczęśliwy, bo to taki moment choroby, w którym mogę już samodzielnie wstawać z łóżka. Ktoś powie: a cóż to za wyczyn... przecież to oczywiste... Czy jednak...? Co jest oczywiste...? Takie Wielkopostne zatrzymanie się (choć nie życzę nikomu w tej formie...) sprawiło, że przypomniałem sobie o swoich ograniczeniach, a także o tym, że czasem dobrze jest zwolnić w biegu...

Czas Pasyjny, mam nadzieję uświadamia nam po raz kolejny to, że zostaliśmy wszyscy obdarowani miłością Bożą jednak, by doświadczyć tej miłości musimy chcieć jej doświadczyć, pójść za nią. Właśnie wtedy nabiera ona mocy i jest w stanie zamieniać smutek w radość! Odkrycia i przeżycia tej wielkanocnej radości życzę Wam wszystkim!

Pan zmartwychwstał! Pan prawdziwie zmartwychwstał! On zamienia smutek w radość!

Z modlitwą

ks. Andrzej Wójcik

***Z okazji świąt  
Zmartwychwstania  
Pańskiego  
życzymy radości,  
która przezwycięża  
smutek, nadziei,  
która usuwa rozpacz,  
wiary, która pozwala  
patrzeć dalej i głębiej,  
miłości, która potrafi  
złamać całe zło świata.  
Niech zmartwychwsta-  
ły Jezus będzie życiem  
waszej codzienności.***

***ks. Bogusław i Ilona  
Cichy z dziećmi***



## Piórem...

*Niepokój*

*to, na co i tak nie mam wpływu  
poprzecinało mój sen chłodną analizą jutra  
myślałam, że troski  
nie będą przerzucać mnie z boku na bok  
a jednak tak mało we mnie zaufania  
do Tego, któremu nawet przypadek jest posłuszny.*



Irena Kanicka, [irekan.blogspot.com](http://irekan.blogspot.com)

### **Moje Getsemane**

*Czasem nie rozumiem, Ojczy Twoich dróg  
Nie jestem w stanie pojąć, dlaczego kierujesz człowieka  
Akurat w to miejsce i czas...  
Nie jestem w stanie dojrzeć, dokąd prowadzi jakaś droga...  
Dlaczego wiedzie przez trudności, cierpienie, przez łzy  
Przez Getsemane myśli, zdarzeń  
Momentów, w których my, ludzie  
Tracimy nadzieję  
Często dziecięcą wiarę  
Czy gorącą miłość...*

*Tak trudno czasem pojąć, dojrzeć  
Czy wytłumaczyć komuś  
Kto bardzo potrzebuje zrozumieć  
I powiedzieć: Mój Bóg ma dla Ciebie dobry plan  
I gorąco wierzyć, że tak jest...  
Bo w nieszczęściu nasz wzrok  
Traci swe naturalne właściwości...  
I nie widzimy tak daleko, tak głęboko jak Ty...  
Często nie chcemy nawet spróbować zobaczyć  
Że jutro istnieje  
Tkwimy w niepojętym bólu  
Nie wyciągając nawet ręk...*

*Tak ciężko, Panie, zobaczyć  
Że nasze Getsemane różni się od tego  
Które było udziałem Twego Ukochanego Syna  
Bo Jezus był tam sam  
I nikt nie zrobił nic, by być w bólu z Nim  
Nikt nie zrobił nic, by być z Nim w modlitwie  
Nikt nie zrobił nic, by Mu ulżyć, wesprzeć, być...*

*W naszym Getsemane  
Nigdy nie musimy być skazani na samotność  
Nigdy też, nie musimy potem wołać:  
Boże, mój Boże, czemuś mnie opuścił?  
Bo On nie opuszcza  
Bo On nie zostawia  
Bo On chce być z Tobą  
W łzach radości i w rozpaczy*

*Gdy przeżywasz euforię  
I gdy umiera ktoś, kogo ukochało Twoje serce...*

*Ale tak trudno czasem zobaczyć  
Przez oczy zalane łzami  
Że jesteś obok  
I że przygotowujesz dla swojego dziecka  
Wspaniałą, lepszą przyszłość  
Zaspakajasz wszelką potrzebę  
Zapełniasz każde stęsknione miejsce...*

*Panie, bądź Królem nadziei w moim życiu  
Daj niczym nie zachwianą wiarę  
I pomóż widzieć dalej...  
Albo, gdy nie jestem w stanie dojrzeć  
Celu Twojego planu  
Pomóż mi mieć głęboką świadomość  
Że kiedyś go zobaczę  
I oniemię z zachwytu...*

*Pomóż mi w moim Getsemane nie być samą.*



Ewa Olencka

teolog

# Opowiadania z Doliny Charis

## Cz. 22: Wielkanoc

---



W miasteczku trwały świąteczne przygotowania. Malowano pisanki, pleciono koszyczki wielkanocne. W domach ustawiano figurki zajączków, baranków i małych kurczaczków. W ogródkach kwitły wiosenne kwiaty, a w powietrzu rozchodził się aromat pieczonych ciast. Stworzeniom z Doliny Charis bardzo podobały się świąteczne ozdoby i świąteczny zapach.

- Ale to wszystko jest ładne! - zawołał Krokusik. - Czy każdej wiosny ludzie stroją tak swoje mieszkania?

- Bądź cierpliwy, mój bracie - powiedział Krokus - Pani Sowa za niedługo się tu zjawi i wszystko nam wyjaśni. O, właśnie nadlatuje.

Pani Sowa zebrała wszystkie stworzenia na dachu jednego z

budynków i tak powiedziała:

- Witam was moje drogie promyczki, widzę, że zaciekały was przygotowania do Wielkanocy. Ludzie co roku obchodzą to święto na pamiątkę tego, co uczynił Syn naszego Stwórcy.

- A co On takiego zrobił? - Niecierpliwił się Krokusik

- Już odpowiadam. Każdemu człowiekowi zdarza się zrobić coś złego. A jak dobrze wiecie, nasz Stwórca nie lubi zła. Zło jest tym, co oddziela ludzi od Stwórcy. Stwórca pomimo to kocha każdego człowieka więc posłał na świat swojego Syna Jezusa, dzięki któremu można doświadczyć łaski i przebaczenia. Jezus umarł na krzyżu za to całe zło, które jest na świecie, a trzeciego dnia zmartwychwstał. Jezus wstał z grobu i żyje do dziś w niebie, razem ze swoim



Ojcem. Każdemu człowiekowi, który wierzy, że Jezus dla niego umarł, Stwórcą wszystko przebaczy. Należy tylko do Stwórcy przyjść i szczerze Go przeprosić za to, co się zrobiło.

- Aha - powiedział Krokusik  
- Ale czy to znaczy, że ludzie zawsze mogą robić złe rzeczy, a Stwórcą zawsze będzie im przebaczał?

- Ależ nie Krokusiku! Jeżeli ktoś szczerze żałuje tego, co

zrobił, to powinien postarać się zmienić i nie popełniać tych samych błędów. Jest to trudne, dlatego Stwórcą pomaga tym, którzy całym sercem chcą być przy Nim.

*Albowiem zapłatą grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie.*

Rz 6,23





## Co się stało na krzyżu?

Na pewno spora część z was uczy się jakiegoś obcego języka. Niestety, nawet jeśli znacie już dużo słówek w innym języku, to często trudno jest zrozumieć kogoś, kto bardzo dobrze nim się posługuje. I wtedy jedynym ratunkiem jest tłumacz. Tłumacz to ktoś taki, kto zna dobrze język obcy i w szybkim tempie tłumaczy go na nasz język polski. Pewnie nieraz spotkaliście się z takim tłumaczem na jakimś spotkaniu z zagranicznym gościem, albo słyszeliście tłumacza podczas oglądania obcojęzycznej bajki. To bardzo trudny zawód, ale dzięki tłumaczom możemy zrozumieć o wiele więcej.

Gdy Pan Bóg chce, byśmy dobrze zrozumieli, to, co chce nam przekazać, wtedy opowiada nam historię. W Biblii jest sporo trudnych tematów. Dlatego, byśmy je zrozumieli, Pan Jezus czasami je tłumaczy.

Uczniowie Pana Jezusa pewnie nieraz, czytając jakieś sło-

wa z Biblii, nie rozumieli ich. Takimi słowami mogły być na przykład te, które napisał prorok Izajasz. Izajasz pisał o kimś, kto weźmie na siebie wszystkie nasze choroby, wszystkie nasze smutki. Ten ktoś będzie zbity, zraniony i umrze za nasze grzechy. Nie wiele osób rozumiało to, co napisał Izajasz. Pewnie wszyscy zastanawiali się, kim może być ta osoba, która tak wiele wycierpi za grzechy wszystkich ludzi. Uczniowie i wszyscy, którzy czytali te słowa, potrzebowali ich tłumaczenia. Były one za trudne do zrozumienia. Pan Bóg zesłał na ziemię najlepszego z tłumaczy – Pana Jezusa. Jezus cały czas, gdy był z ludźmi na ziemi, tłumaczył im słowa i pojęcia, które mogły być dla nich zbyt trudne. Był tak dobrym tłumaczem, że wielu ludzi wsłuchiwało się bardzo uważnie w to, co mówił. Również wielu mądrych i ocytanych ludzi przy-

chodziło do Niego z pytaniami. Nikt, kto przyszedł do Jezusa, nie musiał odchodzić bez odpowiedzi. Panu Jezusowi bardzo zależy na tym, byśmy zrozumieli Jego Ojca i Jego Słowa.

Niestety uczniowie nie zawsze chcieli zrozumieć, to, co mówił im Jezus. Tak właśnie było, gdy chciał im przetłumaczyć słowa Izajasza. Jezus mówił o tym, co Go czeka. Powiedział, że to On będzie zabrany, wyśmiany, zbity i zabity przez tych, którzy Boga nie kochają. Pan Jezus chciał, by uczniowie wiedzieli, kim jest Ten, o którym pisał prorok Izajasz. Jednak uczniowie nie zrozumieli, że Jezus mówił im o sobie. Uszy uczniów były zamknięte...

A może ty też masz uszy zamknięte? Panu Bogu bardzo zależy na tym, byś dokładnie zrozumiał, co się wydarzyło na krzyżu. Kto i za co tam umarł.

Czy rozumiesz, co się tam stało? Tam na krzyżu umarł Bóg. Dlaczego? Byś ty mógł kiedyś żyć z nim w Jego Królestwie. Bo Bogu tak bardzo na tobie zależy. On chce, byś uwierzył i zrozumiał to, co stało się na krzyżu. Przyjmij do serca Jezusa, który jest największym z tłumaczy. Ten Tłumacz umarł za Ciebie na krzyżu, byś zrozumiał, jak bardzo Jego Ojciec cię kocha. (UCZ)



Ojciec z synem uczestniczą w niedzielnym nabożeństwie, podczas którego zbierana jest ofiara na misję w Afryce. Kiedy ojciec wrzucił do koszyka swój datek, jego syn pyta z zaciekawieniem. „Czy ci biedni Afrykańczycy rzeczywiście nie mają się w co ubrać?” „Tak, zgadza się” - odpowiedział ojciec. „Ale to znaczy, że spodni też nie noszą...” „Tak synu.” Potwierdza ojciec. „To tato dlaczego podarowałaś im guzik od spodni?”



Opiekun studentów teologii po pierwszym semestrze studiów pyta o ich plany dotyczące pracy w kościele. Jeden ze studentów odpowiada: „Ja zamierzam pracować w gremiach kierowniczych kościoła.” „Pan chyba nie jest przy zdrowych zmysłach!?” „A co, to jest warunek?”



Blondynka odbywa prywatną audiencję u papieża Benedykta XVI. Żegnając się z papieżem mówi: „A jeszcze jedno... wszystkiego najlepszego z okazji imienin!” „Ale przecież dzisiaj nie jest Benedykta!?” dziwi się papież. „Nie, ale jest 16!” odpowiada blondynka.



Starsza pani podczas nabożeństwa szuka w torebce „drobnych” na ofiarę. W pewnym momencie wypada jej z torebki sztuczna szczeka. Siedzący obok niej w ławce mężczyzna spogląda na staruszkę z niesmakiem. „To szczeka mojego męża...” wyjaśnia kobieta z uśmiechem, „chciałam, żeby po moim powrocie z kościoła zostało jeszcze coś z niedzielnej pieczeni.”

---

# Wiara i miłosierdzie

---

Jak co roku w okresie pasyjnym w różny sposób przygotowujemy się do kulminacyjnego momentu tego czasu – Wielkiego Tygodnia i następujących po nim świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Do tych przygotowań należy przede wszystkim refleksja nad naszym życiem oraz naszą relacją z Bogiem. Nie powinniśmy w tym czasie zapominać jednak o szczególnym przykazaniu mocno podkreślanym przez Jezusa w Ewangelii - przykazaniu miłości bliźniego.

W przypomnieniu tego przykazania a także w jego praktycznej realizacji służy coroczna akcja Diakonii Kościoła pod nazwą „Skarbonka Diakonijna”, która poprzez codzienne odkładanie chociażby kilku złotych, albo nawet kilku groszy ma na celu wspomaganie ludzi będących w potrzebie. Tegoroczna edycja zatytułowa-

na jest „Wiara i miłosierdzie”, a zebrane środki pomogą w leczeniu dzieci i osób starszych.

Akcja ma wymiar ekumeniczny i rozpoczęła się w niedzielę Invocavit (pierwszą niedzielę czasu pasyjnego), obchodzoną w naszym Kościele jako niedzielę Diakonii i potrwa do Świąt Wielkanocnych.

Za wasze zaangażowanie w tę akcję, mającą także bardzo edukacyjny wymiar, serdecznie dziękujemy w imieniu Diakonii Kościoła.

SKARBONKA DIAKONIJNA  
2014

Ogranicz w czasie pasyjnym swoje przyjemności i złoś odłożyć do skarbonki. Twój dar pomoże w leczeniu dzieci i osób starszych.

[www.diakonia.org.pl](http://www.diakonia.org.pl)

**Wiara i miłosierdzie**

Caritas EFOS Diakonia

konto Diakonii: 78 1240 1037 1111 0000 0693 1384



Sebastian Olencki

*Wikariusz Parafii  
w Gliwicach*

## Wielki Czwartek

**A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom, i rzekł: Bierście, jedzcie, to jest ciało moje. Potem wziął kielich i podziękował, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy; Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów. Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego. A gdy odśpiewali hymn, wyszli ku Górze Oliwnej.**

**Mt 26,26-30**

Mamy wiele interpretacji i zwyczajów związanych z Ostatnią Wieczerzą. Światopoglądy, które reprezentują kościoły i wspólnoty wyznaniowe prowadzą nieraz do ostrego podziału. Jaka jest właściwa interpretacja Wieczerzy Pańskiej?

Niezależnie od tego, co Jezus powiedział i uczynił w dniu Paschy, godny uwagi jest fakt zajęcia miejsca przy stole w celu spożycia wspólnego posiłku. Posiłek był wyrazem szczególnych uczuć względem tych, dla których gospodarz zastawił swój stół. Dopuścić, zaprosić kogoś do stołu znaczyło dla ludzi wschodu – i znaczy po dzień dzisiejszy (tak samo jest w naszej kulturze) dać do zrozumienia, że zostaje się zaproszonym w szczególnej zażyłości, przyjaźni, akceptacji, że darzy się kogoś szczególnym zaufaniem, że traktuje się zaproszonego jak brata. W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera fakt zasiadania Jezusa do stołu z grzesznikami i celnikami. Jezus jest nazywany żarłokiem i pijakiem. Zrozumiały są też reakcje Żydów na takie zachowanie się

Jezusa. Ostatnia Wieczerza to ostatnie przeżywanie Paschy przez Jezusa, ostatnie zasiadanie do stołu z tymi, z którymi był związany.

Ostatnia Wieczerza to także Wieczerza pożegnalna, która miała bardzo uroczysty charakter. I te niezwykle słowa: „Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. Pijcie z niego wszyscy; albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów”.

Idea Wspólnoty Stołu, Komunii Świętej, Wieczerzy Pańskiej posiada co najmniej dwa aspekty – jest to wspólnota ludzi z Bogiem, ale także wspólnota jednych ludzi z drugimi. Stwierdza to wyraźnie Apostoł Paweł w pierwszym Liście do Koryntian 10,17:

„Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba”.

Zauważmy, że Jezus sam określa cel ofiary „za was... za wielu... na odpuszczenie grzechów”. Składa ofiarę dla naszego dobra, dla zbawienia człowieka. A więc „bierzcie... jedzcie... pijcie” co jest darem na ofiarę. Darem było już to, że apostołowie mogli zasiąść do stołu z gospodarzem wieczerzy, z Jezusem. Jezus bierze do ręki chleb i wino nie po to, żeby zaspokoić własny głód, lecz żeby się tym chlebem i winem dzielić – nie wystarcza mu to, że jest tam obecny. On się domaga, aby człowiek wyszedł tej obecności na spotkanie.

Amen.





Bogusław Cichy  
*Proboszcz Parafii w Chorzwie*

## Wielki Piątek

**A od szóstej godziny do godziny dziewiątej ciemność zaległa całą ziemię.**

**Mt 27, 45**

Nie bez znaczenia są okoliczności, w jakich umiera Jezus. I nie mam na myśli okrucieństwa rzymskich żołnierzy, szyderczego śmiechu faryzeuszy czy obojętności gapiów. Nie chodzi również o opuszczenie Nauczyciela z Nazaretu przez uczniów ani samotności krzyżowej śmierci. Czytając historię śmierci Jezusa, odwróćmy się od ludzi i tego, co ludzkie, bo bardzo szybko zaczynamy osądzać tych, którzy stali pod krzyżem albo tych, których tam nie było. Wtedy bardzo szybko zapominamy, że – jak śpiewamy w jednej z pasyjnych pieśni – „to nie gwoździe cię przybiły, lecz mój grzech; to nie ludzie cię skrzywdzili, lecz mój grzech”.

Przypatrzmy się temu wszystkiemu, co wykracza w opisie śmierci Zbawiciela poza człowieka i wszystko, co zrobił. Posłuchajmy, co mają do powiedzenia żywioły. „Od szóstej godziny do godziny dziewiątej ciemność zaległa całą ziemię”, a parę wersetów dalej czytamy o trzęsieniu ziemi: „(...) ziemia się zatrzęsała i skały popękały” (w. 51). Czas śmierci Jezusa jest czasem ciemności i huku pękających skał.

Ciemność, jaka spowiła Golgotę, nie jest jedynie ciemnością ludzkich serc, nienawiści, triumfu zła nad dobrem, śmierci nad życiem. To nie tylko ciemność człowieczego grzechu, zbrodni dokonanej na sprawiedliwym człowieku, podłość czy cynizm. Tak jest. To wszystko jest ciemnością w nas, w naszym życiu. Jednak ciemności Golgoty mają nam do powiedzenia o wiele więcej.



Ciemności Golgoty są dniem Pana, czasem Bożego sądu. W tych ciemnościach wypełniają się starotestamentowe proroctwa. Prorok Sofoniasz zapowiada: „Bliski jest wielki dzień Pana (...). Dzień ów jest dniem gniewu, dniem ucisku i utrapienia, dniem huków i hałasu, dniem ciemności i mroku, dniem obłoków i gęstych chmur” (So 1, 14-15). W Księdze proroka Joela czytamy: „(...) nadchodzi dzień Pana (...), dzień ciemności i mroku, dzień pochmurny i mglisty” (Jl 2, 1-2) oraz „Słońce przemieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim przyjdzie ów wielki, straszny dzień Pana” (Jl 3,4). Prorok Amos pyta: „Biada wam, którzy z utęsknieniem oczekujecie dnia Pana! Na cóż wam ten dzień Pana? Wszak jest on ciemnością, a nie światłością?” (Am 5,18).

Na Golgocie, w jej ciemnościach, które spowijają ziemię w samo południe objawia się Bóg, aby sędzić mieszkańców ziemi. Na krzyżu Golgoty dokonuje się sąd. Sprawiedliwy umiera za niesprawiedliwych, Święty umiera za grzeszników, Bóg oddaje swoje życie za człowieka. Karą za grzech jest śmierć. Krew została przelana. Życie zostało poświęcone. Sąd się dokonał. „albowiem zapłata za grzech jest śmierć, lecz da-

rem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 6,23).

W ciemnościach Golgoty Sędzia świata wydał wyrok. Jesteśmy usprawiedliwieni, uniewinnieni, oczyszczeni. Jezus na Golgocie „wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża” (Kol 2,14). W ciemnościach Golgoty zstąpił Bóg, aby powiedzieć, że nas kocha: „Bóg daje dowód swej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł” (Rz 5,8).

Ciemności Golgoty posiadają jeszcze jeden wymiar zbawczy, który odsłania tajemnicę Wielkiej Soboty. Chrześcijanie pierwszych wieków ciemności Golgoty interpretowali jako fakt zstąpienia Jezusa do piekieł. W chwili śmierci Zbawiciela musiało zrobić się ciemno, skoro ten, który powiedział o sobie: „Ja jestem światłością świata”, zstąpił z ziemi do krainy umarłych. A my o poranku trzeciego dnia świętujemy zmartwychwstanie. Ciemności ustępują. Bóg stwarza świat na nowo. Światłość Zmartwychwstałego zwycięża. Rodzi się nowy człowiek z Chrystusowej, Bożej miłości. Rodzi się każdy z nas. Amen.



Andrzej Wójcik

*Proboszcz Parafii  
w Gliwicach i Pyskowicach*

---

## Wielka Sobota

---

**Rzekł im Piłat: Macie straż, idźcie, zabezpieczcie, jak umiecie. Poszli więc i zabezpieczyli grób, pieczętując kamień i zaciągając straż.**

**Mt 27,65-66**

Śmierć Jezusa na krzyżu stała się faktem. Ciało Mistrza złożono do grobu. Dostojnicy żydowscy – arcykapłani i faryzeusze przyszli do Piłata z prośbą o zabezpieczenie grobu Jezusa. Bali się, że spełni się obietnica Chrystusa dotycząca Jego zmartwychwstania. Oczywiście dla Piłata mieli przygotowaną jak zwykle wersję absolutnie przyziemną i pozbawioną pierwiastka duchowości. O zabezpieczeniu grobu i wystawieniu straży przekonali go tym, że uczniowie mogli wykraść ciało z grobu, ukryć zwłoki i ogłosić, że ich mistrz zmartwychwstał. To przekona-

ło zarządcę Piłata, który miał już chyba dość sporów i zamieszek, co więcej cała ta dziwna, niewygodna sytuacja z Jezusem o mały włos, przy okazji, nie pozbawiła go władzy, był bowiem odpowiedzialny za utrzymywanie spokoju w Judei. Jednak po tych spektakularnych wydarzeniach na Golgocie, gdzie nawet przyroda nie pozostała obojętna, a niektórzy spośród największych twardejli szeptali, że ten Jezus jest rzeczywiście Bogiem, zarówno władza żydowska, jak i wojskowa, gdzieś jakby z tyłu głowy, zdawała sobie sprawę, że to jeszcze nie koniec... Ta przerażająca, cisza, która nastąpiła po wielkim piątku, była trudna dla wszystkich... Oprawcy bali się buntu, dręczyły ich wyrzuty sumienia... Natomiast uczniowie Jezusa

schowali się ze strachu, byli przecież jego najbliższymi współpracownikami, bali się o swoje życie... Zatem czy ktoś, oprócz tego, że pamiętał o słowach Mistrza, dotyczących Jego zmartwychwstania i tryumfu nad śmiercią, miał odwagę w te słowa uwierzyć, po tym co zobaczył w Jerozolimie, na Golgocie...!? Cisza tego dnia — pełna smutku, żalu, żałoby, płaczu, zawiedzionych oczekiwań, duchowego rozczarowania, była zarazem czasem refleksji, czasem potrzebnym, by wyciszyć i uspokoić emocje... Dobry lider, przywódca ma plan, dlatego zarówno władza świątynna jak i świecka opracowywała dalszą strategię. Uczniowie Jezusa potrzebowali czasu po stracie lidera, jednak Jego śmierć była dla nich ogromnym zaskoczeniem i ciosem... Przecież to On — Jezus, czynił cuda — uzdrawiał, wskrzeszał... Czekali tam na Golgocie na cud... Jego odejście, Jego tragiczna śmierć zgasiła ducha Jego zwolenników... Ten dziwny dzień pomiędzy piątkiem a niedzielą spowodował niepewność i strach u uczniów. Śmierć Jezusa stała się dla nich faktem... Zostali

sami... Po krzyku rozpaczliwym związonym z bólem Wielkiego Piątku przychodzi czas ciszy Wielkiej Soboty.

Dzisiaj jako chrześcijanie możemy tę ciszę przeżywać w zupełnie innej odsonie. Jesteśmy bowiem tymi, którzy wiedzą, co było dalej. Możemy przeżywać Wielką Sobotę z perspektywy smutku Wielkiego Piątku, ale także Wielkanocnej radości. Cisza Wielkiej Soboty ma nas przygotować wewnętrznie do głębokiego przeżycia tryumfu Jezusa nad śmiercią, do przeżycia i doświadczenia najważniejszego cudu Jezusa — zmartwychwstania! To wydarzenie przy skrupulatnie zabezpieczonym grobie wyznaczyło nowy kierunek, rozgrzało na nowo serca uczniów i dało im nową nadzieję, wiarę, którą wskrzesił zmartwychwstały Jezus.

Dzisiaj każdy z nas musi sobie odpowiedzieć na pytanie o swoją wiarę, o swoje doświadczenie zmartwychwstałego Chrystusa. Zachęcam Cię, byś w sobotniej ciszy porozmawiał z Bogiem i przygotował swoje serce, na przyjście Chrystusa. On żyje! Amen.



Wojciech Froehlich

*Proboszcz Parafii w Słupsku*

---

## Wielkanoc

---

**A oto Jezus zastąpił im drogę i rzekł: Bądźcie pozdrowione! One zaś podeszły, objęły go za nogi i złożyły mu pokłon. Wtedy rzekł do nich Jezus: Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie braciom moim, aby poszli do Galilei, a tam mnie ujrzą.**

**Mt 28,9-10**

Zmartwychwstanie Jezusa dla wielu było szokiem. Musiało upłynąć trochę czasu, aby do uczniów i zwolenników Jezusa dotarło, że to nie jest jakaś fikcja, że to nie wyszana z palca propagandowa historia, ale nowa rzeczywistość i nowy rozdział w historii zbawienia. Co prawda sam Jezus zapowiadał swoje zmartwychwstanie, ale wówczas nie dla wszystkich były to wiarygodne słowa. Wiemy z wydarzeń (spotkań z Jezusem), które miały miejsce bezpośrednio po Zmartwychwstaniu, że wiara

w zmartwychwstanie nie była zbyt silna. Niektórzy potrzebowali namacalnych dowodów - przebitego boku i ran po gwoździach. Zanim jednak uczniom i bliskim Jezusa dane było zobaczyć Go zmartwychwstałego, byli w głębokiej żałobie i bali się. Nic dziwnego, że po śmierci Jezusa wszyscy jego zwolennicy i przyjaciele byli smutni, bo były to okropne, niezrozumiałe dla nich chwile. Niewinny musiał cierpieć i umrzeć w tak niehumaniczny sposób. Uczniowie w swoim smutku zamknęli się przed światem. Bali się też możliwych reperkusji, bo skoro tak postąpiono z Jezusem, to dlaczego z nimi miano by się obejść łagodnie? Sparaliżowani lękiem czekali na bieg wydarzeń. Tymczasem bliskie Jezusowi kobiety nie ukrywały się, ale chciały spełnić wymogi tradycji dotyczące pochówku zmar-

łych. Przyszły do grobu, aby namaścić ciało Jezusa. Ich duże także przepełniał smutek, zapewne stawiały sobie też wiele pytań i bały się, ale nie zamierzały się ukrywać. Swoją ból i cierpienie chciały z siebie wyrzucić. Wypełnienie tradycyjnego rytuału miało pomóc im zakończyć pewien etap, miało być znakiem pogodzenia się z faktem rozstania. Historia przybiera jednak nieoczekiwany obrót. Smutek kobiet niespodziewanie szybko zamienia się w radość, bo oto Jezus znów staje na ich drodze. Znów słyszą Jego pełen ciepła i troski głos. „Bądźcie pozdrowione!” To było dla nich jak nieoczekiwany i wymarzony prezent. W jednej chwili Bóg zdjął z nich poczucie strachu, ale też zlecił im szczególne zadanie. Miały iść i powiedzieć o zmartwychwstaniu Jezusa Apostołom.

Dzisiaj i my słyszymy tę nowinę. Jak oddziałuje ona na nas? Wzbudza w nas lęk, niedowierzanie, a może tak jak w wypadku niewiast dzięki niej opada z nas poczucie bez nadziei i strachu oraz obawy o przyszłość? Zmartwychwstanie wypróbowuje naszą wiarę, ale Jezus mówi i do nas dzisiaj jak wówczas do znajdujących się przy grobie kobiet: „Nie bójcie się!”, ale idźcie i powiedzcie braciom i siostrze, że śmierć została zniweczona, że nie ma ona już władzy nad życiem, bo Chrystus pokonał ją poprzez swoje zmartwychwstanie. Razem z uczniami podążmy na spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem, aby przyjąwszy zwiastowanie kobiet, ugruntowywać naszą wiarę i umacniać zaufanie w Tym, który może wszystko i nic nie stanowi dla Niego przeszkody. Amen.





1% należnego podatku można przekazać organizacjom pożytku publicznego na dowolny, konkretny cel. Stanowi on realną pomoc dla różnych działań społecznych, charytatywnych i edukacyjnych. Zachęcamy do przekazania tej kwoty DIAKONII naszego kościoła, ETE, czy CME. **Za pośrednictwem Diakonii można również przekazać pieniądze na działalność diakonijną naszej parafii. Wówczas a w rubryce Informacje szczegółowe dotyczące przekazania 1%, wpiszcie adnotację: **Na działalność charytatywną Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Chorzowie.****

Aby przekazać 1% podatku należy:

- 1) wypełnić odpowiedni dla siebie formularz rocznego zeznania podatkowego
- 2) obliczyć należny podatek oraz 1% podatku
- 3) w części zatytułowanej: WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) należy wpisać: **odpowiednią nazwę organizacji pożytku publicznego i odpowiadający jej numer KRS** (patrz strona obok)  
**Wnioskowana Kwota:** wysokość obliczonego należnego podatku

**Szkoły ETE - zdobywasz wiedzę, rozwijasz umiejętności, kształtujesz charakter.** Od 1999 roku Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne prowadzi szkoły dające możliwość zdobycia świetnego wykształcenia oraz rozwijania swoich umiejętności w atmosferze akceptacji i bezpieczeństwa.



**Przełącz nam 1% twojego podatku i przyłącz się do dzieła kształcenia kolejnych pokoleń! Twoje wsparcie pozwoli nam rozszerzyć ofertę edukacyjną oraz kontynuować rozwój szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum.**

**Zachęć rodzinę, przyjaciół i znajomych do przekazania nam swojego 1% podatku.**

**DZIĘKUJEMY!**

**Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP**

**KRS 0000260697**

**Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne (ETE) w Gliwicach**

**KRS 0000001366**

**Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła EA w RP (CME)**

**KRS 0000225011**



## **ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ**

można ją opłacać w kancelarii parafialnej,

lub przelewać na konto parafialne:

50 1020 2368 0000 2702 0164 6959 z dopiskiem: darowizna na cele kultu religijnego - SK (z podaniem miesiący lub roku, za który płacona jest składka)

Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

### **SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej - ZASADY OGÓLNE**

#### **§ 7**

Każdy członek Parafii, który został confirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

25 marca w godzinach porannych, w Cieszynie, zmarł śp. **ks. Jan Gross** - proboszcz parafii ewangelickiej w Mikołowie (1978-2004), radca Konsystorza (1990-2001), prezes Synodu Kościoła (2002-2007), wybitny ekumenista i znawca liturgii. Miał 76 lat, pozostawił żonę i córkę.

Ks. Jan Gross urodził się 25 kwietnia 1938 w Starogardzie Gdańskim. Dnia 2 października 1960 roku został ordynowany przez ks. bpa Andrzeja Wantułę na duchownego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

W trakcie swojej posługi w Kościele był członkiem wielu komisji kościelnych, przewodniczącym Redakcji Ewangelickich Programów Radiowo-Telewizyjnych. W latach 1981-2008 przewodniczył Śląskie-



mu Oddziałowi Polskiej Rady Ekumenicznej.

Za swoją działalność otrzymał wiele nagród.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w sobotę, 29 marca o 12.00 w kościele Jezusowym w Cieszynie.



**Chrześcijańska  
Telewizja  
Internetowa**

**Zapraszamy do subskrypcji:**



<http://www.youtube.com/user/ChrześcijańskaTI/>  
[www.facebook.com/ChrześcijańskaTelewizjaInternetowa/info](http://www.facebook.com/ChrześcijańskaTelewizjaInternetowa/info)  
<https://plus.google.com/101966055155492710129/posts>



# Pasyjny Koncert Charytatywny BEATY BEDNARZ

„Pomagamy Aneczce”

## Wielki Czwartek

17 kwietnia 2014 r.

godzina 18.00

Ewangelicki Kościół Zbawiciela

ul. Jagiellońska 19 Gliwice

Wstęp Wolny

Organizator:



PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA  
GŁIWICE

**Beata Bednarz** to wokalistka swobodnie poruszająca się w wielu gatunkach muzycznych. Gość i laureatka wielu festiwali, jako muzyk sesyjny zapraszana do nagrań i koncertów przez gwiazdy polskiej estrady. Od wielu lat najbardziej jednak kojarzona z nurtem gospel. Koncert pasyjny Beaty to poruszające pieśni z jej płyty "Pasja Miłości". To też moc treści niosącej nadzieję, pocieszenie i refleksję.

**Ania Urban** ma 6 lat. Urodziła się z przepukliną oponowo-rdzeniową i zespołem Arnolde-Chiariego. Mimo swojego młodego wieku przeszła już 7 operacji. Potrzebuje stałej rehabilitacji i sprzętu ortopedycznego dopasowanego do jej wzrostu i wagi.

**Serdecznie zapraszamy do przyścia na koncert i wsparcia Aneczki!**





## Świąteczne Śniadanie Parafialne

*Gdy więc spożyli śniadanie, rzekł Jezus... Ewangelia Jana 21,15 a*

**21 kwietnia, o godz. 8.30.**

**w sali parafialnej**

Chcemy wspólnie świętować Zmartwychwstanie naszego Pana, chcemy też zjeść razem uroczyste śniadanie w gronie ludzi znanych nam z kościelnej ławki, bądź może tych, których jeszcze nie mieliśmy okazji poznać... **Spotkajmy się wspólnie na Świątecznym Śniadaniu!**

Prosimy o potwierdzenie chęci uczestnictwa do dnia **18.04.2014 r.**

Osoby chętne do pomocy w organizacji (pomoc na miejscu, samochód itp.) oraz takie, które potrzebują pomocy w dotarciu na śniadanie i z powrotem prosimy o kontakt z kancelarią.

### INFORMACJA DOTYCZĄCA KOMUNII ŚWIĘTEJ

Wszystkie osoby, które z przyczyn zdrowotnych lub jakichkolwiek innych nie mogą być na nabożeństwach i przystąpić do Sakramentu Komunii, proszę o kontakt. Zachęcam do skorzystania z możliwości Komunii domowej — przystąpienia do Sakramentu Ołtarza w domu.

ks. B. Cichy



# KONKURS PLASTYCZNY

dla dzieci i młodzieży w ramach  
Śląskiego Ekumenicznego Tygodnia  
Biblii.



Konkurs skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym w klasach 1-6 oraz uczniów klas gimnazjalnych. Przedmiotem konkursu jest wykonanie przez uczestników pracy na jeden z wybranych, poniższych tematów:

## Szkoła podstawowa

(Uczeń) „Ten oparł się zaraz na piersi Jezusa” *J 13,25*  
„...która siadła u nóg Pan i przysłuchiwała się Jego mowie”  
*Łk 10, 38-42*

## Gimnazjum

„Mnie zaś dobrze jest być blisko Boga w Panu wybrałem  
schronienie by opowiadać wszystkie Jego dzieła” *Ps 73,28*

Technika wykonania pracy:  
kolaż, wydzieranka, witraż, wylepianka bibułą;  
format: A-4

Termin przekazania prac konkursowych - **do dnia 23 kwietnia 2014 r.** na adres: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Katowicach **ul. Warszawska 18, 40-006 Katowice, tel. 32 253 99 81,**  
**z dopiskiem: KONKURS**

więcej szczegółów na stronie Diecezji Katowickiej Kościoła EA  
w RP: [www.diec.katowicka.luteranie.pl](http://www.diec.katowicka.luteranie.pl)

## „Cztery pokolenia patriarchów”

W niedzielę, 2 kwietnia, odbyło się już trzecie spotkanie z serii „Cztery pokolenia patriarchów”. Tym razem przyglądaliśmy się przede wszystkim postaci Jakuba. Ze swego domu rodzinnego musiał uciekać, ponieważ podstępem

podebrał ojcowskie błogosławieństwo swojemu starszemu bratu. W swoim dalszym, dorosłym życiu wiele razy był oszukiwany i naciągany, a przez to konfrontowany ze swoim własnym zachowaniem. 6 kwietnia ostatnie spotkanie ... nie przegap:) ARG

---

---

## Rekolekcje

W sobotę, 15 marca, odbyły się w naszej parafii po raz pierwszy rekolekcje dla dzieci szkół podstawowych, w których uczestniczyli ich rodzice. Rekolekcje prowadziła Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska, która przyjechała do nas z Krakowa.

Na początku rodzice i dzieci pracowali oddzielnie. W ramach przedstawienia się rodzice wybierali po jednym zdjęciu położonym na stole, po czym wyjaśniali, dlaczego wybrali właśnie tę fotografię. Później na podstawie tekstów biblijnych zastanawiali się nad właściwym sensem postu i czasu pasyjnego. W tym czasie dzieci miały własne zajęcia szkółkowe. Co działo się na nich dokładnie, nie wiem bo byłem w gronie rodziców.

Po przerwie na kawę, herbatę i coś słodkiego całymi rodzinami zabraliśmy się do tworzenia pasyjnego świecznika, który składał się ze szklanki, świecy, małych kanciastych kamyków, które symbolizowały problemy i troski codzienności. Kamyki oszlifowane przedstawiały bliskie nam osoby, o które będziemy się modlić, a różnokolorowy piasek symbolizował mnogość Bożych darów.

Był to bardzo dobry czas wzajemnego poznawania się, wspólnej pracy, dysku-



sji. Po raz kolejny przypomnieliśmy sobie, co tak naprawdę jest ważne i wartościowe – wspólna modlitwa rodziców z dziećmi, do czego skłaniać miała zrobiona świeca, którą należy zapalać i poświęcić ten czas na modlitwę. k s. B. Cichy

## Wycieczka parafialna

W sobotę 22 marca odbyła się wycieczka parafialna do trzech beskidzkich miejscowości –Górek Wielkich, Górek Małych oraz Brennej. W cudownie słoneczny poranek byliśmy w podniesionym z ruin dworku rodziny Kossaków w Górkach Wielkich. Dzięki Fundacji Zofii Kossak udało się adoptować ruiny dworu na centrum kultury i edukacji. O losach rodziny Kossaków opowiedziała nam wnuczka pisarki. Potem spędziliśmy czas w okalającym dwór parku, a na zakończenie obejrzelśmy – niestety opuszczone – budynki przedwojennej stancy harcerskiej dla Chłopców.

O godzinie 11.30 byliśmy już w Chlebowej Chacie, gdzie wysłuchaliśmy opowieści o życiu i pracy rolników sprzed kilkudziesięciu lat. W ogromnej stodole poznaliśmy różnego rodzaju maszyny rolnicze, a w stylowej chacie sprzęty domowe. Nie tylko wysłuchaliśmy opowieści o pieczeniu chleba czy robieniu masła i sera, ale sami wszystko to zrobiliśmy, a potem zjedliśmy z miodem lub smalcem.

Następnie pojechaliśmy do doliny Leśnicy, gdzie czekały na nas wozy ciągnięte

przez konie. Spokojnie mogliśmy podziwiać uroki tego zakątka Brennej. Ostatnim punktem wycieczki było wysoko położone gospodarstwo agroturystyczne „U Gazdy”, do którego zostaliśmy wywiezieni samochodami. Tam już czekały na nas specjały gospodarzy: żurek i placki pieczone na blasze ze śmietaną lub wyrzozkami. Do tego poobiednia kawa, herbata i przepyszne brenneńskie kołaczki. A że pogoda ciągle dopisywała był czas na krótki spacer i podziwianie widoków, a po kolacji z grillowanej kiełbasy i krupnioków była jeszcze chwila na podziwianie rozgwieżdżonego nieba. Do zobaczenia na kolejnej wycieczce. Tym razem może nie w góry, ale na puszczynię...

ks. B. Cichy



## PROPOZYCJE NA KWIECIEŃ

Data	Godzina	Zapraszamy na...	Gdzie?
<b>16.04</b> <b>NIEDZ</b>	16.00	Spotkanie z cyklu „Cztery pokolenia patriarchów”	sala parafialna
<b>11.04</b> <b>PT</b>	17.00- 19.00	Rekolekcje pasyjne dla uczniów gimnazjów i szkół średnich	sala parafialna
<b>21.04</b> <b>Poniedziałek</b> <b>Wielkanocny</b>	8.30	Świąteczne śniadanie parafialne	sala parafialna
<b>22.04</b> <b>WT</b>		Ostateczny termin przynoszenia prac plastycznych na konkurs w czasie Ekumenicznych Dni Biblii – patrz Informator str. ....	Kancelaria parafialna
<b>26.04</b> <b>SOB</b>	10.00	Diecezjalny zjazd tegorocznych konfirmantów i ich rodziców	Parafia ewangelicka w Zabrze
<b>27.04</b> <b>NIEDZ</b>	Po nabożeństwie	Herbatka parafialna	sala parafialna
<b>28.04</b> <b>PON</b>	18.00	Spotkanie biblijne	Kancelaria parafialna

### KWADRANS BIBLIJNY

to tytuł cotygodniowej audycji, przygotowywanej przez Parafię Ewangelicką w Gliwicach i nadawanej **w każdą niedzielę na antenie Radia CCM ok. godz. 9:00 i powtarzanej ok. godz. 13:00**. Audycja poświęcona jest prezentowaniu i omawianiu poszczególnych ksiąg Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. **Zapraszamy też do słuchania naszej codziennej audycji radiowej Po Prostu od 21.00 do 21.30.**

Gliwice 93,4 FM; Bielsko-Biała 97,6 FM; Cieszyn 90,5 FM;  
Oświęcim 94,9 FM; Ustroń-Wisła 107,1 FM lub w internecie

## PLAN NABOŻEŃSTW

kwietniowe nabożeństwa	kiedy i gdzie
2.04 - 4. tygodniowe nabożeństwo pasyjne	<b>SP 17:00</b>
6.04 - 5. niedziela pasyjna	<b>KML 10:00</b> 
9.04 - 5. tygodniowe nabożeństwo pasyjne	<b>SP 17:00</b>
13.04 - <b>Niedziela Palmowa</b> – nabożeństwo z liturgią młodzieżową	<b>KML 10:00</b> 
17.04 - <b>Wielki Czwartek</b>	<b>KML 17:00</b> 
18.04 - <b>Wielki Piątek</b>	<b>KML 10:00</b> <b>KML 18:00</b> 
20.04 - <b>Wielkanoc</b>	<b>KE 6:00</b> <b>KML 10:00</b> 
21.04 - <b>Poniedziałek Wielkanocny</b>	<b>KML 10:00</b> 
27.04 - 1. niedziela po Wielkanocy	<b>KML 10:00</b> 
KML-Kościół im. Marcina Lutra; KE-Kościół im. Elżbiety; SP-sala parafialna;  - nabożeństwo ze spowiedzią i Komunią Świętą	

### Stałe spotkania w Chorzowie

- > **środa, godz. 11.00** - spotkanie Koła Pań
- > **środa, godz. 18.00** - próba Chóru Cantate
- > **środa, godz. 20.00** - spotkanie modlitewne
- > **piątek, godz. 18.00** - spotkanie młodzieży
- > **niedziela, godz. 10.00** - Szkółki Niedzielne dla dzieci
- > lekcje religii i nauka confirmacyjna wg harmonogramu